

577

+



415

#

775

Jozef Tucki był podchorążym, lat 26 -  
student S.G.G.W. w Warszawie - stan cywilny  
wolny.

W dniu 19. IX. 39 r. został porwany, oddany  
w lotaryński i najdalej na wschód stacyjny i stał się  
bronią w ręce armii sowieckiej.

Bezradnego zaprowadzono do niemieckiej  
i odwieziono do niemieckiego jenieckiego obojazu  
drogą do Kamieniec Podolski. Tam w czasie  
teroznu masowo zabijano jeńców. Głód  
był tak wielki, że ludzie umierali z głodu  
i choroby. Wszyscy umierali. Do niemieckiego  
obozu wzięto ich, postrakon na ziemie polskiej  
- do Łętownia obok Łubnego. Tam też wzięto  
na jeniec do obojazu w Prablinie (na linii  
Róme - Karc.)

Obojazu w Prablinie najdalej się rozciągał miejs-  
cowy obojazu w miejscach straszliwej zimy -

kiego z odległości ok. 1 km od szosy.

Do oboru prowadziła droga polna.

Kwaterę naszą znajdowały się w stajni  
olla cyfła. Był to budynek murowany  
długości ok. 40m szerokości ok. 20m zamec-  
kany nawet jako stajnia. Podłogi nie było,  
a między ścianami i dachem wzdłuż całej  
długości był duży piętrost. Dach pokryty  
gontami mocno pnieciak. Deski były  
błyszczące i słone i naruż. Temat  
pokony zajmowały przyse potrójne (porty  
i dwa piętra). Drugie piętra znajdowało się  
pod samym sufitem. Pod przyse mi bez  
Drupe pokona była pusta. W jednym jej kącie  
znajdował się przy mitymnie przestawiony  
jeden kocioł. Pięty do opalania nie było.  
Woda przywożono ze rzeki w 6. małych  
łódcach, tak że nie starano do mycia się  
i mycia naczyń. Była nie było pranie

Wypełnienie brzołny nie miało miejsca.  
 Zarazem było ogromne. Dwa procent  
 przez całą zimę chodził zupełnie bez brzołny.  
 Oprócz tego była w rękach bezradnego  
 jęńca lekarza, porabianego wódką jęńci-  
 cych i wstanej iniejąty.

- W obwodzie tym mieszkało około 200 jęńców.  
 Około 80% Polaków, do 15% Białorusinów i Ukra-  
 inów, reszta Żydów, Niemców i innych nara-  
 dów. Porozumienie było różny. Głównie sta-  
 wili rolnicy i robotnicy. Pod względem mo-  
 ralnym obóz był tu na wyższym poziomie.

Jednakże mieliśmy garstkę ludzi bezwartościowych,  
 mając ciekawość, a nawet mogli się swobodnie  
 na swój sposób wyżyć. To sunęli wrażliwe  
 dobre.

Poludka w obwodzie była jęńciem i zimą o gęsto-  
 4-9. Śniadanie stanowiła zupa około 3/4 litra  
 z kawałkami pasternika, kawy lub makaronu.



Była to niemal czysta woda. Kilka kilo-  
 gramów kawy lub 2-3 kilogramów moka-  
 rowca na 200 litrów. Często na znak pro-  
 testu nie pobierałismy tej wody zupełnie  
 bo chciało nam się jeść a nie pić. Głód,  
 bez względu na warunki atmosferyczne,  
 zdolność do pracy i odwieczne ułbismy wy-  
 padkami codziennie na pracy, która trwała  
 od godziny 6. ej (zima) do godz. 15.00 ej. Była  
 to praca białej pracy ogrzewaną nosy od brzo-  
 wach przy świetnie zwanym do ludzkiej pracy.  
 Zimno dawało się tak że smaki się bardzo obniżal  
 się jakimi tylko miał smaki, na pracy pod  
 planem brzo się słone. Teny przedstawił  
 sobą obrot między i rozpaczy. Po por. Norma była  
 fantastyczna na te warunki tak że mimo  
 chęci miał nie osiągnąć jej wykoneć. Po powrocie  
 z pracy miał głód i już nie miał a tylko osłabie-  
 nie i ranet a głód. Głód odzwiercał się z sobą



Naczelnikiem oboru był entonck NKUD  
Szejniskij. Sadysta i entonck pod uspe-  
dem psychologicznym menormalny. Bez wapi-  
mniej tego powodu wadzał ludzi do orientu.  
Kto nieś do takiego orientu, nie był peny-  
cy arcy; była to szafka nieopalana. Pacja-  
cyzonićwara zmniejszona. Kilku ludzi  
zmorło tak, że kreba było ich przywarci-  
do przytomności n.p. Secla Władysław i okolic  
Rzeszowa. Często były choroby. Wtedy naczel-  
nik aprast szafar. Rzeczal naczejniami, zwraca-  
ni, famat przere, palit jazycki do ma-  
loxenista, famat i doctar przygła + meda-  
cili zwrone jencem ze ruzji.

Često radnymigral wydarzanie druzny  
tak, dluho, jak mi się podobalo, lub jedynym  
wydarz a drugich wypedzał z przymym na-  
erzaniem od kofla. Wczorem wypedzał ludzi  
od pieca, którzy chcieli się ogrzać.



Do Polakův odmasit sie se zjedlivosci a  
 i mieniosci. Pod koniec simej v marcu 1775  
 popravit sie fochy na sepre vaurata, em  
 maistamione. Monovien, zalkano dury, em  
 pod dachem, zata xicoj poudage, chodzanas  
 nova kuchnija odvaranie bialiny. Sekane  
 dural karidemu zastupit s. tyfusove. Stenac  
 vpravitnie po castnostach, kedy, mousine  
 crese mala gorvite, nametrit sangat  
 parovane vyfack nery. Luce na go  
 cektat falka gualis v sime. 1775  
 Latem naruciti seces moco popravit  
 sie. Hynapovaneie potrygione, du patiet  
 G. raba mieniosci, vopannovano stajeta.  
 Hynapovaneie potrygione. Latem duen vatan  
 syneij pracy vgonit od 14 do 16 dni. Hynap  
 byt tak zapracovany i mieniosci se popravit  
 latem, vpravitnie, raba. Killa dural  
 mougbliny od durgama cecarad. 1775

